

KS. WALDEMAR W. ŻUREK

**„DYNAMICZNA WIERNOŚĆ” – KSIĄDZ MICHAŁ RUA.
PIERWSZY NASTĘPCA ZAKONODAWCY SALEZJANÓW**

Wierny uczeń Chrystusa, kroczący po śladach ks. Bosko

(Ks. Pascual Chávez o błog. ks. Michale Rua)

Aktualny Przełożony Generalny Towarzystwa św. Franciszka Salezego (salezjanów) – ks. Pascual Chávez, w związku z przypadającą 100. rocznicą śmierci błogosławionego księdza Michała Rua (1837-1910), pierwszego następcy zakonodawcy - księdza Jana Bosko¹, ogłosił rok 2010 – „Rokiem księdza Michała Rua”. Przełożony generalny salezjanów polecił swoim współpracownikom, aby w ramach każdej inspektorii (prowincji) uczcili błogosławionego księdza Michała Rua, który obecny przy śmierci księdza Bosko przejął po nim i sprawował zarząd Zgromadzeniem Salezjańskim w latach 1888-1910. W czasie jego rektoratu salezianie podjęli pracę na ziemiach polskich, najpierw w Miejscu (Piastowym) w 1892 roku, następnie w Oświęcimiu w 1898 roku². Ostatecznie Zakład im. Ks. Bosko w Oświęcimiu stanowi *Casa Madre* dla polskich salezjanów, w którym do dziś kształcą i wychowują młodzież³.

¹ Jan Bosko, ur. w 1815 roku, wyświęcony na kapłana diecezji turyńskiej w 1841 roku, opiekun i wychowawca biednych chłopców, budowniczy kościołów (św. Franciszka Salezego i bazyliki Wspomożycielki Wiernych w Turynie, bazyliki Serca Jezusowego w Rzymie), założyciel Towarzystwa św. Franciszka Salezego (salezjanów) i współzałożyciel Zgromadzenia Córek Maryi Wspomożycielki (salezjanek), organizator Pobożnego Związku Pomocników Salezjańskich (na wzór III zakonu franciszkańskiego), pisarz i wydawca. Opracował i stosował w wychowaniu tzw. system prewencyjny – zapobiegawczy, polegający na zapobieganiu ze strony wychowawców (asystentów) przekroczenia obowiązujących norm czy popełnienia grzechu przez wychowanków. Zmarł w 1888 roku w Turynie. S. Wilk, *Jan Bosco*, w: EK, t. 7, Lublin 1997, k. 760-763.

² Zob. J. Krawiec, *Powstanie Towarzystwa św. Franciszka Salezego oraz jego organizacja i działalność na ziemiach polskich*, Kraków 2004, s. 98-115; S. Zimniak, *Salesiani nella Mitteleuropa. Preistoria e storia della provincia Austro-Ungarica della Società di S. Francesco di Sales (1868 ca.-1919)*, Las-Roma 1997, 110-118.

³ W. W. Żurek, *Szkoły salezjańskie w Oświęcimiu na tle salezjańskiego szkolnictwa średniego ogólnokształcącego i zawodowego na ziemiach polskich 1900-1939*, Lublin 2010.

* * * * *

Michał Rua, urodził się 9 VI 1837 roku w Turynie w wielodzietnej rodzinie. Jako 15-letni chłopiec, w 1852 roku zamieszkał na stałe w Oratorium księdza Bosko, pomagając mu w pracy. Dnia 3 października tego roku otrzymał sutannę jako kleryk księdza Bosko. W 1858 roku ks. Bosko jadąc do Rzymu na spotkanie z papieżem i omówienie zatwierdzenia Zgromadzenia zabрал ze sobą kleryka Rua. Po zatwierdzeniu dnia 18 XII 1858 roku Zgromadzenia Salezjańskiego przez Stolicę Apostolską subdiakon Rua został wybrany na ojca duchownego – katechetę Zgromadzenia założonego przez ks. Bosko. Dnia 29 VII 1860 roku diak. Michał Rua otrzymał święcenia kapłańskie. W 1863 roku, po otwarciu pierwszego domu salezjańskiego poza Turynem – Małe Seminarium w Mirabello, ks. Rua został wyznaczony na tamtejszego przełożonego. W dwa lata potem powrócił do Turynu by pomagać ks. Bosko w rozlicznych pracach i w administracji Zgromadzeniem. Pod koniec lipca 1868 roku przeszedł ostre zapalenie otrzewnej, wszyscy liczyli się wtedy z jego śmiercią. Tylko ks. Bosko odpowiedział: „Bądź spokojny. Nie odejdziesz bez mego pozwolenia. Nie wiesz, ile jest jeszcze do zrobienia?”. W trzy tygodnie później ks. Rua podjął dotychczasowe obowiązki. Dnia 8 XII 1885 roku ksiądz Bosko poczuł, że opuszczają go siły, mianował więc ks. Michała Rua swoim Wikariuszem Generalnym: „Odtąd on będzie mnie zastępował w całkowitym zarządzie Zgromadzenia Salezjańskiego. To, co ja czyniłem, będzie czynił także i on, mając pełnię władzy w tym względzie”. W nocy z 30 na 31 I 1888 roku ks. Bosko konał. Obok umierającego stali salezianie i ksiądz Rua, który faktycznie został następcą księdza Bosko. W chwili śmierci swego założyciela salezianie pracowali w 64 domach zakonnych. Ksiądz Rua w ciągu 22 lat pomnożył je do 341. Zwiększył wydatnie udział salezjanów w pracach misyjnych. Od 1890 roku kontynuował podróże rozpoczęte przez ks. Bosko, by spotykać się ze współbraćmi i zdobywać pomoc materialną dla otwieranych dzieł salezjańskich. W czasie takiej podróży do Turcji, Palestyny i Egiptu zaraził się, a ta choroba przyczyniła się do jego śmierci. Kościół uznał jego wielkość i wyniósł do czci ołtarzy dnia 29 X 1972 roku w Rzymie⁴.

* * * * *

Realizując życzenie przełożonego generalnego jedna z czterech inspektorii salezjańskich w Polsce⁵ - Inspektorium św. Wojciecha w Piile, dotychczas z nałożonego zobowiązania wywiązała się przykładowo. W dniu 11 listopada 2010 roku zorganizowała sesję międzynarodową: „Kongres w 100-lecie śmierci błogosła-

⁴ S. Szmidt, *Święci i błogosławieni Słudzy Boży Rodziny Salezjańskiej*, Warszawa 1997, s. 37-43.

⁵ Obecnie salezianie pracują w naszym kraju w czterech prowincjach: Inspektorium św. Stanisława Kostki (Warszawa), Inspektorium św. Jacka Odrowąża (Kraków), Inspektorium św. Jana Bosko (Wrocław), Inspektorium św. Wojciecha (Piła).

wionego księdza Michała Rua⁶. Odbyła się ona w domu zakonnym pw. Świętego Józefa w Szczecinie, ul. Ku Słońcu 124, gdzie przełożonym (dyrektorem) jest ks. Leszek Ziola. W tej placówce – jednej z pięciu w tym mieście⁷ – mieści się Zespół Szkół Salezjańskich⁸. Obowiązki organizatora kongresu podjął dyrektor Archiwum Salezjanów Inspektorii Pilskiej – ks. Jarosław Wąsowicz, a gospodarzem sesji był przełożony prowincji pilskiej ks. inspektor Marek Chmielewski.

Program sesji został przygotowany w trzech blokach tematycznych: I. Rozwój Zgromadzenia Salezjańskiego w okresie przełożenia ks. Michała Rua 1888-1910; II. Zgromadzenie Salezjańskie na ziemiach polskich w okresie przełożenia ks. Michała Rua 1892-1910; III. Beatyfikacja ks. Michała Rua 29 października 1972 roku. W ramach zakreślonej tematyki wystąpili prelegenci krajowi i zagraniczni.

Na pierwszy blok tematyczny złożyły się wystąpienia trzech prelegentów, którzy omówili ekspansję salezjanów w pierwszym ćwierćwieczu po śmierci założyciela. W obszernej auli szkolnej wystąpili: ks. Zenon Klawikowski (Dyrektor Salezjańskiego Ośrodka Duchowości w Wyższym Seminarium Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie) z referatem: *Sylwetka duchowa ks. Michała Rua*; ks. Stanisław Zimniak (Salezjański Instytut Historyczny w Rzymie) zapoznał słuchaczy z *Biografią ks. Rua pióra Giovanniego Battisty Francesia (1911)*⁹. *Wartość historyograficzna i rozpowszechniany wizerunek*; ks. Marek Chmielewski mówił na temat: *Działalność misyjna Towarzystwa św. Franciszka Salezego w okresie rektoratu ks. Michała Rua (1888-1910)*.

W drugim bloku tematycznym wystąpiło kolejnych pięciu prelegentów: ks. Jan Pietrzykowski (UKSW) omówił temat: *Sytuacja zakonów w Galicji na przełomie XIX i XX wieku*; ks. Stanisław Wilk (Rektor KUL) zreferował problem: *Realizacja charyzmatu salezjańskiego przez bł. Bronisława Markiewicza CSMA*;

⁶ Materiały sesyjne ukazały się drukiem w serii: Studia i materiały źródłowe pod patronatem Archiwum Salezjańskiego Inspektorii Pilskiej – *Dynamiczna wierność. Błogosławiony ks. Michał Rua, pierwszy następca ks. Bosko, Przełożony Generalny Towarzystwa św. Franciszka Salezego (1888-1910), inicjator dzieła salezjańskiego na Ziemiach Polskich*, red. J. Wąsowicz, Piła 2010. Zamieszczony Aneks zawiera unikatowe fotografie, dokumenty i listy.

⁷ Trzy parafie: Parafia pw. św. Michała Archanioła (Szczecin-Wielgowo, ul. Bałtycka 4), Parafia pw. Matki Bożej Różańcowej (Szczecin-Gumieńce, ul. Lwowska 1), Parafia św. Jana Bosko (ul. Witkiewicza 64), Salezjańska Szkoła Organowa-Szkoła Muzyczna II stopnia (ul. Św. Jana Bosko 1) i Zespół Szkół Salezjańskich (ul. Ku Słońcu 124). *Elenko 2010/11. Inspektorie polskie salezjanów. Okręg wschodni i delegatura Ukrainy. Misjonarze. Wizytatoria Wspomożycielki Wiernych (Zambia, Malawi, Zimbabwe, Namibia). Misjonarze. Córki Marii Wspomożycielki*, Kraków 2010, s. 72-74.

⁸ Mieszczą się tam: Zasadnicza Szkoła Zawodowa i Technikum, Gimnazjum i Szkoła Podstawowa.

⁹ Napisany w języku włoskim: *D. Michele Rua, primo successore di Don Bosco. Memorie del Sac. G. B. Francesia*, Torino, Ufficio delle Letture Cattoliche, 1911. Autor Battista Giovanni Francesia (1838-1930) był jednym w pierwszych uczniów ks. Bosko. Jako ostatni przy życiu z grupy pierwszych 22 salezjanów, uczestniczył w 1929 roku w uroczystości beatyfikacji ks. Bosko. Autor 98 utworów własnych i komentarzy do 22 dzieł innych autorów. Pierwszy salezjanin który ukończył humanistyczne studia uniwersyteckie. Francesia i Rua byli zaliczani do najbardziej zaufanych współpracowników turyńskiego Świętego.

ks. Waldemar Żurek (KUL) przedstawił zagadnienie: „*Casa Madre*” salezjanów polskich w Oświęcimiu za rządów ks. Michała Rua pierwszego następcy świętego Jana Bosko; ks. Jacek Brakowski (Rumia) prezentował periodyk salezjański: „*Wiadomości Salezjańskie*”, polska wersja „*Bollettino Salesiano*” w latach 1897-1910; ks. Artur Świeży (Archiwum Salezjańskiej Inspektorii Krakowskiej) omówił temat: *Wizytacja placówek salezjańskich na ziemiach polskich przez ks. Michała Rua w 1901-1904 r.* W przerwie południowej odprawiono Mszę świętą w kościele szkolnym w intencji rychłej kanonizacji błogosławionego ks. Michała Rua. Eucharystii koncelebrowanej przewodniczył inspektor prowincji pilskiej ks. Marek Chmielewski.

W trzecim i ostatnim zestawie tematycznym zabrało głos dwóch mówców: w zastępstwie nieobecnego biskupa prof. Enrico dal Covolo SDB (Rektor Uniwersytetu Laterańskiego w Rzymie) z jego referatem: *Ks. Rua: „kopia” księdza Bosko? Porównanie dwóch Positiones* zapoznał zebranych ks. Stanisław Zimniak. Ostatni głos zabrał organizator kongresu – ks. Jarosław Wąsowicz (Archiwum Salezjańskiej Inspektorii Pilskiej) na temat: *Działania operacyjne Służby Bezpieczeństwa w Polsce w związku z beatyfikacją ks. Michała Rua.* Sesję zakończyło podsumowanie jej organizatora oraz film o błogosławionym ks. Rua zrealizowany przez „Missioni Don Bosco”.

Sesję otworzył gospodarz kongresu i przełożony Prowincji św. Wojciecha ks. Marek Chmielewski, który zgromadzonych słuchaczy (ok. 250 osób) wprowadził w sytuację geopolityczną naszego kraju pod koniec XIX wieku i ukazał możliwości posługi pastoralnej salezjanów oraz organizowanie przez nich pracy wychowawczej i dydaktycznej w Galicji.

Wprowadzenia w tematykę sesji, wyboru poszczególnych bloków tematycznych, a w ich ramach tematów wystąpień prelegentów dokonał organizator ks. Jarosław Wąsowicz.

Przedstawiając sylwetkę duchową ks. Michała Rua, ks. Klawikowski ukazał kontekst historyczno-kulturowy życia Michała Rua, który miał wpływ na jego osobowość, dalej na wyposażenie i tendencje natury Michała Rua, by bardziej ukazać dynamikę procesu rozwoju duchowego ks. Rua i poddanie się kierownictwu Ducha Świętego w życiu salezjańskim. Cechami jego duchowego doświadczenia były liczne przymioty: dynamiczna wierność duchowi ks. Bosko; świadomość bycia Kościołem – sentire cum Ecclesia; codzienność liturgią życia i przestrzenią zjednoczenia z Bogiem; wszystko w trosce o dobro młodzieży; współbrzmienie dyscypliny z dobrocią salezjańską; troska o ducha rodzinnego; niestrudzona pracowitość i poświęcenie dla Królestwa Bożego; radykalizm życia konsekrowanego i pobożność maryjna. Taką dynamiczną wiernością księdza Bosko żył błogosławiony Michał Rua, a wyzwania, wobec których stawał jako przełożony generalny, wymagały od niego odpowiedzi, decyzji i działań na miarę ks. Bosko.

Ks. Stanisław Zimniak mówiąc o biografii ks. Michała Rua autorstwa księdza Giovanniego Battisty Francesia, wydanej w 1911 roku, stwierdził, że stanowiła ona podstawowe źródło wiadomości o ks. Rua. Była to biografia wiarygodna, napisane przez naocznego świadka, który niemal 60 lat był bliskim współpracownikiem i przyjacielem jej bohatera. Ta monografia poświęcona została jednej

z największych postaci uczestniczących w procesie powstania Towarzystwa Salezjańskiego, Instytutu Córek Maryi Wspomożycielki Wiernych oraz Stowarzyszenia Współpracowników Salezjańskich. W oparciu o tę pierwszą biografię mówca wypunktował kilka charakterystycznych wizerunków bohatera: Michał Rua – pierwszy ze wszystkich i we wszystkim pierwszy; przepowiedziany następcą księdza Bosko; idealny reprezentant księdza Bosko; umie naśladować księdza Bosko i być godnym podziwu wyrazicielem jego charyzmatu; podziwiany przez wszystkich, ale przede wszystkim przez księdza Bosko. I jako ostatni obraz – człowiek o życiu wewnętrznym świętego.

Mówiąc o zaangażowaniu misyjnym salezjanów w okresie rektoratu ks. Michała Rua, ks. inspektor Marek Chmielewski podkreślił, że w 1875 roku, czyli w niespełna rok po kościelnym zatwierdzeniu Zgromadzenia, grupa 10 salezjanów udała się do Argentyny, zapoczątkowując nową formę zaangażowania apostołskiego salezjanów w Kościele. W roku śmierci założyciela grupa 150 misjonarzy pracowała w 5 krajach Ameryki Łacińskiej. Równolegle do ekspansji latynoamerykańskiej (misje wśród *Indios*) salezjanie zakładali w następnych latach swoje dzieła na innych kontynentach, gdzie docierali misjonarze: do Afryki od 1891 roku, do Azji od 1892 roku, do Ameryki Północnej w 1897 roku, nie mówiąc o konsolidacji i wzroście dzieł Zgromadzenia w Europie.

Ks. Stanisław Wilk mówił o realizacji charyzmatu salezjańskiego przez błogosławionego ks. Bronisława Markiewicza, jednego z pierwszych salezjanów-Polaków i przełożonego pierwszego domu salezjańskiego na ziemiach polskich, który zerwał ze Zgromadzeniem salezjańskim i założył dwa własne zgromadzenia zakonne: michalitów i michalutki. Przez dawnych salezjańskich historyków epizod jego odejścia nazywany był schizmą Markiewicza; dziś ten błogosławiony zakonodawca (dnia 19 VI 2005 roku został w Warszawie beatyfikowany) jest orędownikiem Rodziny Salezjańskiej u Boga.

Ks. Waldemar Żurek, mówiąc o genezie pierwszej placówki salezjańskiej na ziemiach polskich, skrótowo przedstawił okoliczności przybycia do Miejsca Piastowego salezjanina ks. Bronisława Markiewicza, który przez przełożonego generalnego Zgromadzenia został mianowany dyrektorem tamtejszego domu zakonnego. Jednak po odejściu ks. Markiewicza ze Zgromadzenia wolą i intencją ks. Michała Rua było, by powołany w 1898 roku Zakład im. Ks. Bosko w Oświęcimiu był dla salezjanów polskich *Casa Madre*, co przyjęło się i funkcjonuje w historiografii i umysłach polskich salezjanów. Zakład salezjański w tym mieście kształci i wychowuje młodzież nieprzerwanie do dnia dzisiejszego.

Ks. Jacek Brakowski, mówiąc o miesięczniku *Wiadomości Salezjańskie* wydawanym w Turynie od stycznia 1897 roku, stwierdził, że była to polska wersja włoskiego miesięcznika *Bollettino Salesiano* ukazującego się od 1877 roku. Pierwszym redaktorem *Wiadomości Salezjańskich* był ks. Wiktor Grabelski, który jak wielu innych Polaków, zarówno laików jak i duchownych, wstąpił w Piemontcie do Zgromadzenia Salezjańskiego. Miesięcznik, o którym mowa, w swej zewnętrznej szacie od 1897 do 1910 roku nie ulegał zmianom. Zadaniem czasopisma było dotarcie do jak najszerszego grona odbiorców zarówno na ziemiach polskich jak i na emigracji, podczas gdy nasza ojczyzna przeżywała lata niewoli na-

rodowej. W ten sposób czytelnicy zapoznawali się z osobą ks. Bosko, jego oryginalnymi formami pracy z młodzieżą i pracy misyjnej, a w ten sposób czasopismo torowało polskim salezjanom drogę z Piemontu do ojczyzny.

Biskup Enrico dal Covolo przedstawiając księdza Rua jako „kopię” księdza Bosko i jego wiernego ucznia, w swym opracowaniu podjął porównanie pomiędzy Positiones dotyczącymi cnót ks. Bosko i ks. Rua. Może wzbudzić pewne zaskoczenie a nawet zakłopotanie konkluzja, do której zmierza konfrontacja obydwu opracowań, mianowicie fakt, że te same cnoty, które częściej przywołuje się dla określenia świętości ks. Rua, są jednocześnie stale podejmowanymi do kontestowania świętości ks. Bosko. Bardzo odmienna recepcja świętości ks. Rua w porównaniu z recepcją świętości Założyciela – o czym świadczy porównanie dwóch Positiones – ukazuje, że nie był on kopią ks. Bosko. W tym wypadku należy preferować słowa obecnego przełożonego generalnego salezjanów zawarte w jego liście okólnym z 24 VI 2009 roku, wskazującym na rok poświęcony wspomnieniu błogosławionego Michała Rua, w stulecie jego śmierci, w którym ks. Chávez mówi o ks. Rua jako o „wiernym uczniu Chrystusa, krocącym po śladach ks. Bosko”.

Bodaj największe zainteresowanie wzbudził ostatni z mówców ks. Jarosław Wąsowicz. O ile treści poprzednich wystąpień były częściowo znane uczestnikom kongresu, przynajmniej salezjanom, to referat ks. Wąsowicza przedstawiający działania operacyjne Służby Bezpieczeństwa w Polsce w związku z beatyfikacją ks. Michała Rua był słuchany bardzo uważnie, dla wielu jako *novum*. Mówca zdecydowanie podkreślił, że w całym okresie PRL-u instytucją, która była poddana permanentnej inwigilacji przez władze, był Kościół katolicki, postrzegany przez komunistów jako główny wróg ideologiczny. Komuniści, po przejęciu władzy, w ramach Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego powołali specjalną strukturę do zwalczania Kościoła – Wydział V Departamentu IV. Po reorganizacji resortu, już w ramach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (Departament IV), funkcjonowała ta struktura aż do schyłku PRL. Ponadto sprawami Kościoła zajmował się w tym czasie także aparat partyjny i administracyjny. Podjęte przez Służbę Bezpieczeństwa działania wobec zgromadzenia salezjanów, w związku z beatyfikacją ks. Michała Rua, stanowią przykład modelowej realizacji wytycznych zawartych w instrukcji pracy polityczno-operacyjnej w latach 1972-1973 dla Wydziału V Departamentu IV MSW, zajmującego się inwigilacją zakonów.

Beatyfikacja ks. Rua była wielkim wydarzeniem w świecie salezjańskim. Wieńczyła 50-letni okres starań Zgromadzenia Salezjańskiego o wyniesienie do chwały ołtarzy pierwszego następcy ks. Bosko, który umocnił jego dzieło w strukturze Kościoła. Termin beatyfikacji – 29 X 1972 roku – wyznaczony przez papieża Pawła VI można uznać za opatrnościowy. Beatyfikacja przypadła bezpośrednio po zakończeniu salezjańskiej Kapituły Generalnej Specjalnej, obradującej w Rzymie od 10 VI 1971 roku do 5 I 1972 roku. Był to dla Zgromadzenia niełatwy czas, podobnie jak w przypadku innych instytutów życia konsekrowanego, kiedy wstrząsnął nim posoborowy kryzys, odczuwalny głównie w spadku ogólnej liczby salezjanów. Obradujący na Kapitulce delegaci salezjańscy odpowiadając na wezwanie dekretu soborowego *Perfectae Caritatis*, dyskutowali problematykę po-

wrotu do pierwotnego charyzmatu, przy równoczesnym przystosowaniu go do wymogów współczesności. Na całym świecie przygotowywano się do świętowania wydarzenia, którego punktem centralnym miało stać się spotkanie Rodziny Salezjańskiej na uroczystości beatyfikacyjnej w Rzymie. Nie mogło tam zabraknąć salezjanów-Polaków, dla których przełożeni krajowi zaplanowali zorganizowanie pielgrzymki na uroczystości do Rzymu. Problemem podstawowym było uzyskanie od komunistycznych władz zgody na wyjazd i wydanie paszportów dla jej uczestników. Dwaj inspektorzy polscy: ks. Augustyn Dziędziel (Kraków-prowincja południowa) i ks. Feliks Żołnowski (Łódź-prowincja północna) zdecydowali, że formalnościami urzędowymi pielgrzymki zajmie się prowincja północna. Organizację wyjazdu zlecono biur podróży Orbis. Za pośrednictwem biura podróży 66 salezjanów¹⁰ z obu prowincji, będących na liście pielgrzymów, otrzymało paszport zbiorowy, a kilku wyjechało do Włoch z paszportami indywidualnymi. Z ramienia Zgromadzenia rozmowy z Urzędem ds. Wyznań na temat wydania pozwolenia na organizowanie przez salezjanów pielgrzymki do Rzymu prowadził ks. Franciszek Pytel, aktywny działacz Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną. Wobec braku zgody Urzędu aby opłatę za wyjazd uiścić w walucie krajowej, ostatecznie zgodzono się, aby koszta dewizowe poniósł Dom Generalny w Rzymie. Kierownikiem pielgrzymki został wyznaczony ks. Mieczysław Piłat, wikariusz inspektora z Krakowa. Z Orbisem ustalono szczegóły i koszty transportu¹¹. Wylot miał nastąpić 28 października, a powrót 9 listopada 1972 roku. Wówczas prowadzący od samego początku sprawę salezjańskiej pielgrzymki do Rzymu, Inspektor Wydziału V Departamentu IV MSW – ppłk Zygmunt Frydrych, wydał polecenie, aby informacje o pielgrzymce rozesłać do wszystkich województw i przez oddziały terenowe ustalić w gronie jej uczestników osobowe źródła informacji SB. Zgodnie z wytycznymi, zastępca Naczelnika Wydziału V Departamentu IV MSW w Warszawie, mjr Stefan Ostapiński skierował do wszystkich naczelników Wydziału IV Komitetu Wojewódzkiego i Komend Miejskich Milicji Obywatelskiej w kraju pismo, informujące lokalne organy o planowanej przez salezjanów pielgrzymce, celem sprawdzenia, czy na liście jej uczestników znajdują się tajni współpracownicy (TW) lub kontakty operacyjne (KO). W piśmie tym wyznaczono także zadania, jakie winny podjąć lokalne organy bezpieczeństwa z osobowymi źródłami informacji, rekrutującymi się z grona salezjanów¹². Niestety, z przebiegu uroczystości, pobytu w różnych miejscach Włoch

¹⁰ Uczestnicy zostali wytypowani przez poszczególne domy i placówki zakonne. Z inspektorii warszawskiej 40 i z południowej 26 salezjanów.

¹¹ Ze względu na wysokie ceny oferowane przez „Orbis”, zrezygnowano z organizowania bazy noclegowej za jego pośrednictwem. Logistyką pielgrzymów zajął się ks. Stanisław Skopiak, przebywający od kilku lat w Rzymie.

¹² Po nawiązaniu kontaktu z uczestnikami pielgrzymki, należało od nich wyciągać informacje o przygotowaniach do pielgrzymki, a w czasie pobytu we Włoszech mieli zwracać uwagę na zachowanie się salezjanów-pielgrzymów, nawiązywanie przez nich kontaktów za granicą, rejestrowanie komentarzy związanych z beatyfikacją oraz „winni dokładnie śledzić spotkania wycieczkowiczów polskich z władzami generalnymi zakonu i hierarchią watykańską”, aby po powrocie ocenić je w aspekcie politycznym.

(Turyn, Monte Cassino, Casamassima, Mediolan) i spotkań z osobami i władzami generalnymi Zgromadzenia, organy bezpieczeństwa uzyskały informacje od uczestników pielgrzymki, po ich powrocie. Modelowy przykład pracy operacyjnej, którego zadaniem było zdobycie wszechstronnej wiedzy o środowisku zakonnym, w przypadku pielgrzymki salezjańskiej przyniósł władzom wymierne korzyści, a zainteresowania aparatu bezpieczeństwa były wszechstronne. Uzyskane najdrobniejsze informacje zostały uszeregowane w pewną całość i świadczyły o skuteczności działań SB. Bywało, że ktoś z salezjanów, aby nie zaprzepaścić pierwszej w życiu – a może i jedynej – okazji wyjazdu za granicę zza żelaznej kurtyny, by przeżyć uroczystości beatyfikacyjne, zwiedzić Wieczne Miasto, spotkać się z Ojcem Świętym i przełożonymi generalnymi, dzielił się po powrocie swoimi spostrzeżeniami, często sądząc naiwnie, że albo jego relacje są mało znaczące, albo że osoby, którym ich udziela, nie są ważne w hierarchii władzy. Mówca zakończył swoje wystąpienie stwierdzeniem, że informacje TW i KO z grona salezjanów muszą zostać skonfrontowane ze źródłami proveniencji zakonnej oraz publikacjami związanymi z inwigilacją zakonów przez aparat bezpieczeństwa.

Dodajmy, że taka konfrontacja jest bezwzględnie konieczna. Pytanie tylko, kto ją będzie przeprowadzał, jakimi środkami i w jakim ostatecznie celu, by nie przeceniać znaczenia tak pojętej „współpracy” i nie tworzyć wrażenia, że była ona powszechna, może wręcz opłacana po wcześniejszej umowie i że tworzyła jakiś wyłom w zasadniczej wierności wobec istotnej misji Kościoła.

Sesję zakończyła projekcja filmu o błogosławionym księdzu Michale Rua. Film zrealizowany we Włoszech, udostępniono widzom w tłumaczeniu polskim.

Przełożony generalny Zgromadzenia, ks. Luigi Ricceri w liście okólnym do salezjanów z marca 1971 roku, zapowiadającym beatyfikację ks. Michała Rua, nakreślił jego duchową sylwetkę. Zauważył w niej: wierność charyzmatowi salezjańskiemu, wrażliwość na znaki czasu, oddanie Ojcu Świętemu, niezwykłą dobroć i ciągle życie modlitwą. Jest to testament i drogowskaz dla salezjanów, który nigdy nie straci na aktualności.